



Międzynarodowy Ruch

Warszawa, 20/10/2008

ATD Czwarty Świat

www.atd.org.pl

Adres Korespondencyjny:

Al Waszyngtona 4/8 – 03-910 Warszawa

Rozmowa w Tok FM

W TOK FM Anna Osinska rozmawiała w piątek 17/10 w popołudniówce z Grzegorzem Chłastą o tym, czym jest Dzień 17-ego października, o tym jaką widzi rolę organizacji pomagających biednym i jak ważny jest głos ludzi doświadczonych biedą.

Dzień 17 października to odsłonięcie w roku 1987, z inicjatywy Ojca Józefa Wrzesińskiego, założyciela Międzynarodowego Ruchu ATD Czwarty Świat, tablicy na Placu Trocadero w Paryżu. Na tej płycie są wyryte takie słowa:

„Tam gdzie ludzie skazani są na życie w nędzy pogwałcone są prawa człowieka. Łączenie się w imię respektowania tych praw jest świętym naszym obowiązkiem...” (w tym roku mija 60 rocznica podpisania w Genewie Deklaracji Praw Człowieka 10 grudnia 1948 rok)

Ale nie jest ważne ile lat już minęło od dnia kiedy zaczęto obchodzić Międzynarodowy dzień walki z ubóstwem i społecznym wykluczeniem, ale ważne jest to, że ludzie spotykają się aby razem walczyć o prawa człowieka. Ważne jest, że te spotkania na całym świecie (często wokół repliki tablicy z Trocadero) odbywają się wraz z ludźmi żyjącymi w nędzy. Bo to oni są tymi, którzy każdego dnia muszą walczyć o godność swoją, swoich bliskich, rodziny.

„Nie chodzi o walkę o nasze własne prawa ale tych których prawa są najmniej respektowane. Nie chodzi nawet o walkę o prawa człowieka, jak mówił Ojciec Wrzesiński ale chodzi o szacunek dla ludzi pozbawionych tych praw”.

Podczas Konwencji w Belwederze zastanawialiśmy się nad tym czy strategię Walki z Ubóstwem możemy budować w Polsce wraz z ludźmi biednymi.

Jako przykład takiego poważnego dialogu pokazaliśmy film z 7-mego Spotkania osób dotkniętych biedą w Brukseli w maju tego roku. Takie Spotkania od 2001 roku mają miejsce w tej ważnej stolicy europejskiej z inicjatywy EAPN (europejskiej sieci przeciwstawiania się ubóstwu) do której od 2007 roku należy Polska. W zeszłym roku na to Spotkanie pojechała również sześciuosobowa delegacja z polskiej sieci.

Ważne jest aby tego dnia 17 października ludzie którzy doświadczali biedy zabierali byli wysłuchani, aby nie widziano ich przez pryzmat stereotypów, aby zabierali publicznie głos.

Czarek wolontariusz ATD z Kielc mówi tak:

„Ludzie patrzą na nas z obrzydzeniem, jak na kogoś kto umie tylko pić lub kraść. Niech ten dzień zmieni sposób patrzenia na nas. Chcemy coś zrobić. Chcemy żeby w nas zainwestowano”.

A Ojciec Wrzesiński przypominał, że dla ludzi ubogich i wykluczonych nie jest najgorsze to, że nie mają co jeść, że nie mają pracy ale najgorsze jest to, że nikt się nimi nie interesuje, nie rozumie ich cierpienia. Zatem praca razem z biednymi, aktywizowanie i słuchanie ich. Nie chodzi o to aby robić za nich ale z nimi, nie mówić co dla nich jest dobre ale słuchać co mają nam do powiedzenia. Oczywiście na to potrzebny jest czas.

Ciągle szukamy wolontariuszy np. do prowadzenia Bibliotek Podwórkowych. Kontakt do ATD to www.atd.org.pl

Dr. Szarfenberg powiedział w Belwederze, że praca w życiu to nie wszystko, że w dobie kryzysu i zagrożenia szerokim bezrobociem, należałoby szukać różnych form aktywności dla ludzi, gwarantując im jednocześnie finansowe wsparcie i godne życie.

Wydaje się, że wzajemna pomoc, praca na rzecz innych jest taką inną formą aktywności.